

ZAINTERESOWANIE STANISŁAWEM HOZJUSZEM WŚRÓD POLAKÓW NA WARMII W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM (1920—1939)

Treść: I. Odezwa plebiscytowa. II. Projekt utworzenia w Olsztynie Towarzystwa Im. kardynała Stanisława Hozjusza. III. O Hozjuszu podczas spotkania delegacji Związku Polaków w Niemczech z nuncjuszem apostolskim C. Orsenigo. IV. *Gazeta Olsztyńska* o Stanisławie Hozjuszu. V. Hozjusz w twórczości pisarskiej Eugeniusza Buchholza. *Zusammenfassung*.

Czterysta lat, jakie upłynęły od śmierci Hozjusza, pozwalają stwierdzić, iż była to postać wybitna. Rozbiory i utrata niepodległości Polski sprawiły, iż postać Hozjusza i wielu innych wielkich Polaków pozostawało w zapomnieniu. Z uzyskaniem niepodległości nastąpiła dla Hozjusza pomysłniejsza czas: w 1923 r. uchwała Konferencji Episkopatu Polski zaleciła podjęcie starań o beatyfikację i kanonizację Stanisława Hozjusza. Przyczyniła się ona do zebrania sporych materiałów do planowanego procesu beatyfikacyjnego Hozjusza. Ożywiła w Polsce zainteresowanie Hozjuszem ze strony historyków i teologów, którzy w okresie międzywojennym poświęcili mu szereg cennych prac.

Echa starań o wyniesienie Stanisława Hozjusza na ołtarze Pańskie docierały z Polski i na Warmię, gdzie przez 28 lat był on biskupem warmińskim.

Ze strony oficjalnych czynników kościelnych brak było przejawów zainteresowania i poparcia dla badań nad życiem i działalnością Hozjusza i popularyzacją jego postaci wśród wiernych. Można jedynie wspomnieć o książce J. Lortza, ówczesnego profesora Akademii Braniewskiej, napisanej dla uczczenia 350 rocznicy śmierci Hozjusza¹. Inne publikacje o Hozjuszu, np. E. Brachvogela i Langkaua miały charakter popularny², podobnie jak opublikowany sztych Hozjusza oraz zdjęcie kielni Hozjusza, którą w 1575 r. posługiwał się jako Wielki Penitencjarz na zakończenie Roku Jubileuszowego w Rzymie³.

O wiele żywsze zainteresowanie Hozjuszem, jego beatyfikacją, miało miejsce na Warmii wśród Polaków. Oto niektóre przykłady:

I. ODEZWA PLEBISCYTOWA

W plebiscyt na Warmii i Powiślu mocno zaangażowały się obydwie strony: Polacy i Niemcy. Z licznych ulotek plebiscytowych zachowało się niewiele. Jedna z nich, drukowana w języku niemieckim, zawiera odezwę skierowaną do katolików na terenie plebiscytowym. W okresie plebiscy-

¹ J. Lortz: *Kardinal Stanislaus Hosius. Beiträge zur Erkenntnis der Persönlichkeit und des Werkes. Gedenkschrift zum 350. Todestag. Braunsberg 1921 s. XII + 242.*

² E. Brachvogel: *Aus dem Leben des Kardinals Hosius (1504—1579), Ermländisches Kirchenblatt (=EK) 1936 nr 44 s. 716—717.* — Langkau: *Zum Gedächtnis der ermländischen Bischöfe Hosius und Kromer, Unsere Ermländische Heimat 1928 nr 12 s. 45—56.*

³ *Ermländischer Hauskalender, Braunsberg 1937 s. 38.* — *EK 1935 nr 17 s. 284.*

towym niektóre ulotki, a nawet czasopisma, były wydawane przez Warmiński Komitet Plebiscytowy, nie tylko w języku polskim, lecz również po niemiecku, aby z ich treścią mogły zapoznać się osoby nie znające języka polskiego⁴.

Odezwa *Katholiken im Abstimmungsgebiet!* została wydrukowana w Olsztynie u Seweryna Pieniężnego. Jej wydawcą był prawdopodobnie Warmiński Komitet Plebiscytowy w 1920 r.⁵ Stanowi ona odpowiedź na paszkwil przeciw Kościołowi katolickiemu w Polsce, napisany, jakby to wynikało z dalszej treści, przez M. Worgitzkiego i Kirscha. Wymieniona odezwa głosi m.in.:

„...Nigdzie w świecie Kościół nie był tak potężny jak właśnie w Polsce. Nigdzie duchowieństwo katolickie nie było tak wpływowe, i jest jeszcze i dzisiaj, jak właśnie w Polsce.

Katolicy Warmii! Kto w zawierusze okresu reformacji zachował Was przy Kościele katolickim? Polska!

Hozjusz, którego wyboru na biskupa warmińskiego kanonicy fromborscy opierali się nogami i rękami, ponieważ nie był Prusem, z pomocą Polski Hozjusz odnowił Kościół Warmiński. Z pomocą Polski biskup Kromer przeszkodził ponownemu odszczepieństwu. Obydwaj biskupi byli Polakami. ...”⁶.

Wśród szeregu argumentów, mających na celu wykazanie żywotności Kościoła katolickiego w Polsce oraz bardziej sprzyjających warunków jego rozwoju w Polsce, aniżeli w Niemczech, odezwa korzysta również z argumentów historycznych. Przypisuje Polsce zachowanie Warmii w jedności z Kościołem katolickim, a polskiemu biskupom warmińskim Stanisławowi Hozjuszowi i Marcinowi Kromerowi odnowienie życia religijnego na Warmii oraz uratowanie jej przed ponownym odszczepieństwem. Autor odezwy jest nieznany. Można jednak powiedzieć, iż wybierając do swej argumentacji działalność biskupów Hozjusza i Kromera, wykazał się dobrą znajomością dziejów Kościoła na Warmii.

II. PROJEKT UTWORZENIA W OLSZTYNIE TOWARZYSTWA IM. KARDYNAŁA STANISŁAWA HOZJUSZA

Grono księży Polaków, aktywnie zaangażowane w okresie plebiscytowym nie było duże. Po przegranym plebiscycie zmniejszyło się ono o tych, którzy przenieśli się do Polski.

W 1927 i 1930 r. Konsulat Polski w Olsztynie opracował wykazy księży polskich, związanych w szerszym lub węższym zakresie z ruchem

⁴ Por. Z. Lietz: Plebiscyt na Powiślu, Warmii i Mazurach w 1920 r. Warszawa 1958 s. 120, 170.

⁵ *Katholiken im Abstimmungsgebiet!* Allenstein: S. Pieniężny b.r.w. s. 2. Ze zbiorów Biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie.

⁶ Tamże, s. 1: „Nirgends in der Welt ist die Kirche so mächtig gewesen wie gerade in Polen. Nirgends ist die katholische Geistlichkeit so einflussreich gewesen, und ist es heute noch, wie in Polen.

Katholiken Ermlands! Wer hat Euch durch die Stürme der Reformationszeit hindurch der katholischen Kirche bewahrt? — Polen!

Mit Polen Hilfe hat Hosius, gegen dessen Wahl zum Bischof von Ermland die Frauenburger Domherren sich mit Händen und Füßen gestäubt hatten, weil er nicht Preusse war, — Hosius hat die katholische Kirche Ermlands wiederhergestellt, mit Polens Hilfe hat Bischof Cromer einen zweiten Abfall verhindert.

Beide Bischöfe waren Polen”.

polskim. Grono tych księży, liczące 25 osób, Konsulat Polski w Olsztynie podzielił na trzy grupy. Do pierwszej zaliczył Polaków; a wśród nich ks. Wacława Osińskiego i ks. Bronisława Sochaczewskiego; do drugiej grupy księży „pochodzenia polskiego, nie biorących udziału w życiu polskim, ale usposobionych dosyć przychylnie do przejawów życia polskiego”; do trzeciej grupy księży znających język polski, ale już mocno zniemczonych⁷.

Ks. Bronisław Sochaczewski⁸, proboszcz w Krasnej Łące na Powiślu, mając na uwadze ożywienie działalności księży polskich na rzecz ruchu polskiego, zwrócił się w 1931 r. do Konsulatu Polskiego w Olsztynie z propozycją, aby księżom, którzy pomagają w pracy polskich organizacji, wypłacać zasiłki pieniężne. Konsulat Polski w Olsztynie nie poparł projektu ks. Sochaczewskiego, natomiast wysunął propozycję założenia w Niemczech Towarzystwa im. kardynała Hozjusza. Towarzystwo to miałoby spełniać szereg zadań. Oficjalnie miałoby ono popierać starania o beatyfikację kardynała Stanisława Hozjusza, m.in. „przez kultywowanie tradycji jego działalności, a więc tradycji Kościoła polskiego, przyczyniłoby się do zaktywizowania polskich duchownych na niwie narodowej”⁹. Ponadto Towarzystwo im. kardynała Stanisława Hozjusza miałoby na celu organizacyjne zjednoczenie na terenie Niemiec księży pochodzenia polskiego. Konsulat Polski w Olsztynie proponował, aby spośród księży Diecezji Warmińskiej do Towarzystwa należeli księża: Wacław Osiński, Karol Langwald, Bronisław Sochaczewski i ewentualnie Robert Bilitewski¹⁰.

Projekt Konsulatu Polskiego w Olsztynie nie uzyskał aprobaty władz polskich. Pismo Poselstwa Polskiego w Berlinie z 12 IX 1931 r., powołując się na stanowisko zajęte przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w sprawie projektu Konsulatu Polskiego w Olsztynie, nie mówi o Towarzystwie im. kard. Hozjusza, lecz o „Stowarzyszeniu Księża Polaków w Niemczech”. Być może, iż nazwa Towarzystwa w ostatniej fazie projektu uległa zmianie. Władze polskie w następujący sposób uzasadniały swoje stanowisko: „ze względu na małą ilość sił do konkretnej pracy w ramach takiego towarzystwa i wreszcie brak w obecnej chwili środków na konieczne zapewnienie subwencji, Poselstwo nie uważa założenia Stowarzyszenia Księża za rzecz pilną, o ile inne względy nie przemawiają za realizacją tej inicjatywy”¹¹.

III O HOZJUSZU PODCZAS SPOTKANIA DELEGACJI ZWIĄZKU POLAKÓW W NIEMCZECH Z NUNCJUSZEM APOSTOLSKIM C. ORSENIGO

W 1932 r. przybył na Warmię nuncjusz apostolski C. Orsenigo. Uczestniczył w poświęceniu nowego gmachu Seminarium Duchownego w Braniewie, a 25 sierpnia gościł w Reszlu. W wygłoszonym tam przemówieniu,

⁷ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (= AAN), Konsulat Rzeczypospolitej Polski w Olsztynie 25 II 1927, sygn. 2099, k. 16—19. — W. Wrzesiński: Polityka kleru katolickiego wobec ludności etnicznie polskiej na Warmii i Powiślu w latach 1920—1939, *Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego* 1961 t. 1 s. 97 nn. powołuje się na dane z 1930 r.

⁸ T. Oracki: Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla. Warszawa 1963 s. 268 nn. — G. Reifferscheid: Das Bistum Ermland und das Dritte Reich. Köln 1975 s. 235.

⁹ W. Wrzesiński, jw. s. 99.

¹⁰ Tamże.

¹¹ AAN, Poselstwo Rzeczypospolitej Polski w Berlinie 22 VII i 22 IX 1941 k. 364—365. sygn. 2100.

jak podaje raport Konsulatu Polskiego w Olsztynie, nuncjusz Orsenigo powiedział między innymi: „Od czterystu lat dziś po raz drugi się zdarza, że Nuncjusz Apostolski czyli zastępca Ojca św. bawi w tutejszym kościele. Pierwszy, który tę misję pełnił był wielki Wasz biskup i kardynał Hozjusz, który w walce przeciw herezji ówczesnej, sobie wielkie zasługi zaskarbił w utrzymaniu katolicyzmu na Waszej Warmii”¹².

W Reszlu po mszy św. doszło do spotkania z nuncjuszem C. Orsenigo delegacji Związku Polaków w Niemczech, Dzielnicy IV, w osobach F. Bartscha, J. Malewskiego i J. Nikielowskiego, która przekazała nuncjuszowi memoriał w sprawie obrony języka polskiego w życiu kościelnym Diecezji Warmińskiej i „prosbę o nieutrudnianie modlitw i nabożeństw w języku ojczystym”. Do wzmianki w przemówieniu nuncjusza o Hozjuszu nawiązał F. Bartsch „podkreślając szczególną radość z tego, że podczas uroczystości w kościele Nuncjusz wypowiedział tak miłe słowa ku uczczeniu naszego polskiego kardynała Hozjusza. Wysoki Dostojnik — podaje dalej raport Konsulatu Polskiego w Olsztynie — bardzo na to zareagował i bardzo szeroko opowiadał szczegóły z życia i pracy kardynała Hozjusza w Rzymie. Okazał ogromną znajomość życia i pracy wielkiego naszego kardynała Hozjusza. ... Podkreślił, iż wysoko ocenia zasługi Polaków dla Kościoła katolickiego i że sam jest gorącym wielbicielem Polaka kardynała Hozjusza Stanisława, o którego zasługach i związkach z Karolem Boromeuszem wspominał. ... Wyraził, że wspólnie z obecnym ojcem św. Piusem XI studiowali życie i prace kardynała Hozjusza, i że u nich utrwaliło się przekonanie, że wpływ Hozjusza na północ od Alp był niesłychanie wielki”.

Nuncjusz C. Orsenigo udzielił delegacji Związku Polaków w Niemczech, Dzielnicy IV, oraz wszystkim Polakom na Warmii i Mazurach swego błogosławieństwa. W spotkaniu delegacji z nuncjuszem C. Orsenigo w Reszlu uczestniczył również biskup warmiński Maksymilian Kaller, „który — jak podaje dalej ten sam raport — ostantacyjnie rozmawiał po polsku z Delegacją”¹³.

IV. GAZETA OLSZTYŃSKA O STANISŁAWIE HOZJUSZU

Gazeta Olsztyńska, wychodząca w Olsztynie w okresie międzywojennym, od czasu do czasu informowała swoich czytelników również na temat Stanisława Hozjusza. Najczęściej był to życiorys Hozjusza¹⁴ lub informacje podane o jego działalności¹⁵, w krótszym lub dłuższym ujęciu. Obszerniejsza biografia Hozjusza na łamach *Gazety Olsztyńskiej* nie pojawiła się. Jeden z artykułów o Hozjuszu kończył się jednak następującym stwierdzeniem: „Zbyt mało wiemy jeszcze o tej wielkiej postaci, która w dziejach Warmii i Polski, ba w dziejach Kościoła katolickiego, odegrała tak wielką rolę. Daj Boże, żeby ktoś zajął się tą sprawą i uprzy-

¹² AAN, Konsulat Rzeczypospolitej Polski w Olsztynie, 25 VIII 1932 r., sygn. 2101 k. 173.

¹³ Tamże, k. 161 nn., 172 nn.

¹⁴ Kielnia Hozjusza, *Gazeta Olsztyńska* (= GO) nr 22 28 I 1925 r. — Z galerii polskich biskupów: Kardynał Stanisław Hozjusz, GO nr 77 1 IV 1936 r. — Sprawa beatyfikacji Rodaka naszego biskupa warmińskiego Hozjusza, GO nr 87 15 IV 1937 r.

¹⁵ Zwrot domu i kościoła św. Stanisława B.M. w Rzymie, GO 16 IV 1924 r. — Kościół św. Stanisława w Rzymie, GO nr 40 17 II 1928 r.

stąpił ludowi w wydaniu popularnym życie i dzieła tego wielkiego kapłana”¹⁶.

Gazeta Olsztyńska przedstawiała Hozjusza głównie jako wielkiego biskupa warmińskiego, który położył wielkie zasługi dla ratowania katolicyzmu na Warmii i w ogóle Kościoła powszechnego¹⁷. Przy tej okazji często przypominano, iż Hozjusz był polskim senatorem i dyplomatą¹⁸. Wyomownym przykładem takiego stanowiska mogą być słowa napisane przez L. K., który Hozjusza nazywa „największym patriotą polskim”. Na uzasadnienie swego stanowiska przytacza działalność Hozjusza w polskiej dyplomacji oraz jego wypowiedzi o Polsce w dziele *Cenzura i rozsądek* z 1569 r.¹⁹

Poza artykułami, traktującymi wyłącznie o Hozjuszu, powoływano się na kardynała w odezwach i apelach, wzywając Warmiaków do przeciwstawienia się germanizacji, traktując ją przeważnie na równie z protestantyzmem²⁰.

Starania o beatyfikację Hozjusza, jakie czynione były w Polsce, znajdowały swoje echo również na łamach *Gazety Olsztyńskiej*. Informowała ona o prowadzonych pracach, powołując się na źródła z Watykanu i Pelplina²¹. Redakcja popierała te starania, pisząc m.in.: „Dnia 5 maja 1506 narodził się największy nasz biskup warmiński kardynał Stanisław Hozjusz. Rządy jego były nadzwyczaj błogosławione dla naszej diecezji i całego Kościoła św. Dlatego z różnych stron czynią się zabiegi o jego beatyfikację, i my Warmiacy dołączamy się do tych życzeń, zanosząc słuszne prośby do chwalebnie nam panującego Ojca, aby jak najrychlej skutecznie raczył nasze gorące wołania”²².

V. HOZJUSZ W TWÓRCZOŚCI PISARSKIEJ EUGENIUSZA BUCHHOLZA

Tutaj należałoby również omówić starania o popularyzację postaci Stanisława Hozjusza ze strony Eugeniusza Buchholza, spolonizowanego Niemca, którego życiorys znajduje się w *Polskim Słowniku Biograficznym*²³.

E. Buchholz, literat, dziennikarz, drukarz, księgarz i wydawca, był autorem szeregu pism i utworów o treści religijnej, ogłoszonych drukiem na łamach czasopism, kalendarzy lub książek²⁴. Był również autorem

¹⁶ Z galerji polskich biskupów: Kardynał Stanisław Hozjusz, GO nr 77 1 IV 1936 r.

¹⁷ Quo vadis? GO nr 62 15 III 1922 r. — List z Gietrzwałdu, GO nr 16 21 I 1925 r.

¹⁸ L. K.: Jak największy biskup warmiński kochał Polskę, GO nr 236 9 X 1928 r. — Z galerji polskich biskupów: Kardynał Stanisław Hozjusz, GO nr 77 1 IV 1936 r.

¹⁹ L. K.: Jak największy biskup warmiński kochał Polskę, GO nr 236 9 X 1928 r.

²⁰ List z Gietrzwałdu, GO nr 16 21 I 1925 r. — Dokąd idziesz Warmjo? GO nr 181 7 VIII 1927 r. — W. Jankowski: Warmjo Hozjusza zbudź się; GO nr 82 22 IV 1933 r.

²¹ Przed beatyfikacją biskupa warmińskiego, GO nr 107 10 II 1927 r. — St. Gro-nowski: O beatyfikację Stanisława Hozjusza, GO nr 84 11 IV 1928 r. — Sprawa beatyfikacji Rodaka naszego biskupa warmińskiego Hozjusza, GO nr 87 15 IV 1937 r. — Sprawa beatyfikacji kardynała Hozjusza, GO nr 128 5 VI 1938 r.

²² Przed beatyfikacją biskupa warmińskiego, GO nr 107 10 II 1927 r.

²³ Ks. A. Mańkowski: Buchholz Eugeniusz (1865—1928), PSB III, s. 76, Kraków 1937.

²⁴ T. Oracki: Rozmówiłbym kamień... Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku. Warszawa 1976 s. 281—284.

pracy o Stanisławie Hozjuszu, napisanej po niemiecku²⁵. Powstała ona w 1912, i ukazała się drukiem w 1914 r. na łamach dodatku do wychodzącej w Lidzbarku gazety *Warmia*. Egzemplarze tego dodatku, zawierające biografię Hozjusza, dziś nie są już dostępne i trudno coś bliższego powiedzieć na temat utworu Buchholza.

Z zachowanych notatek Buchholza wynika, iż wielkość biografii Hozjusza szacował on na około 4—5 tys. wierszy drukarskich, co mogłoby dać około 80—100 stron formatu kalendarza warmińskiego²⁶.

Autor był bardzo przywiązany do swego utworu o Hozjuszu. Nazywał go *Lieblingsarbeit*²⁷ i zabiegał o ponowne wydanie biografii o Hozjuszu w formie książki, zarówno po niemiecku, jak i po polsku. W swej argumentacji zwracał uwagę na aktualność tematyki, gdyż Episkopat Polski rozpoczął starania o beatyfikację Hozjusza. Pisał, że książka przyczyniłaby się do pogłębienia i poszerzenia wiary katolickiej i byłaby szczególnie przydatna dla konwertytów²⁸.

E. Buchholz zwracał się do szeregu wydawnictw niemieckich z prośbą o wydanie swej biografii o Hozjuszu, mianowicie do wydawnictwa Księży Salezjanów w Monachium²⁹, do redakcji miesięcznika *Rosenhain* w Gauting³⁰, do wydawnictwa Herdera w Braniewie³¹, do *Ermländischer Zeitungsverlag w Braniewie*³². 31 XI 1926 r. Buchholz zwrócił się do biskupa Warmińskiego Augustyna Bludau. Przesłał mu tekst swojej pracy o Hozjuszu, prosił o aprobatę tekstu i poparcie dla wydania książki w *Ermländischer Zeitungsverlag w Braniewie* lub o subwencję na druk. Pełna odpowiedź biskupa nie jest znana. Z notatek Buchholza wiadomo jednak, iż dzieło o Hozjuszu zyskało aprobatę biskupią. Niektóre zdania biskup skreślił, inne poprawił³³.

O poparcie swych wysiłków dla wydania książki o Hozjuszu Buchholz zwracał się do znanych księży. W liście do ks. Arthura Kathera, proboszcza parafii św. Mikołaja w Elblągu, przypominał związki Hozjusza z tym miastem. Ks. prof. dr. Władysława Świtalskiego z Braniewa prosił o poparcie starań w tamtejszym wydawnictwie warmińskim³⁴. W liście do ks. Walentego Barczewskiego, proboszcza z Brąswałdu pisał m.in. „Dziś urodziny kardynała Hozjusza. Proszę o *Memento* w sprawie jego beatyfikacji i wydanie drukiem mojej niemieckiej biografii”³⁵.

Pewne nadzieje na wydanie książki o Hozjuszu zdawał się czynić *Volkvereinverlag* w Mönchengladbach, któremu Buchholz przesłał tekst biografii wraz z materiałem fotograficznym i biskupią aprobatą³⁶.

Wszystkie te starania nie przyniosły oczekiwanego rezultatu.

E. Buchholz pilnie obserwował wysiłki Polaków na rzecz wyniesienia

²⁵ E. Buchholz: Stanislaus Hosius, Fürstbischof von Ermland und Kardinal. Ein Bekennerbild aus dem Reformationsalter, *Freund am häuslichen Herd, Beilage der „Warmia“*, Heilsberg 1914 nr 4—31.

²⁶ Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, E. Buchholz: Briefbuch 2 I 1925 — 7 VI 1927, s. 217, 17 I 1927; s. 220, 22 I 1927.

²⁷ Tamże, s. 232, 14 III 1927.

²⁸ Tamże, s. 175, 21 VIII 1926; s. 217, 18 I 1927.

²⁹ Tamże, s. 38, 20 IV 1925; s. 61, 29 VI 1925.

³⁰ Tamże, s. 65, 11 VII 1925; s. 163, 8 VI 1926.

³¹ Tamże, s. 173, 13 VII 1926.

³² Tamże, s. 217, 17; 1927.

³³ Tamże, s. 198, 13 XI 1926; s. 232, 14 III 1927.

³⁴ Tamże, s. 175, 21 VIII 1926; s. 221 27 I 1927.

³⁵ Tamże, s. 247, 5 V 1927; por. s. 241, 13 IV 1927.

³⁶ Tamże, s. 228, 23 II 1927; s. 232, 14 III 1927; s. 239, 6 IV 1927.

Hozjusza na ołtarze Pańskie. Na temat Hozjusza korespondował z ks. prof. Józefem Umińskim i ks. Józefem Bielawskim³⁷.

Obok starań o wydanie biografii Hozjusza po niemiecku, Buchholz zabiegał również o wydanie jej w języku polskim. Pewne nadzieje robiła mu redakcja *Zycia Młodzieży*, dodatku do *Gazety Olsztyńskiej*. Redakcja chciała jednak, aby autor opracował krótszą wersję swej książki o Hozjuszu. Buchholz chciał dostosować się do tego życzenia, ale obawiał się, iż nie starczy mu już sił³⁸. Nie mylił się, zmarł w rok później († 17 II 1928).

Inne starania Buchholza szły w kierunku wydania biografii Hozjusza w Polsce. Zwracał się w tej sprawie do ks. J. Umińskiego oraz do ks. J. Kłosa, redaktora *Przewodnika Katolickiego* w Poznaniu³⁹. I te starania nie doprowadziły do wydania książki o Stanisławie Hozjuszu.

Z innych prac E. Buchholza o Stanisławie Hozjuszu należałoby wymienić artykuł na temat badań naukowych związanych z działalnością Hozjusza, prowadzonych ostatnio w Polsce. Omawia w nim najnowsze prace ks. J. Umińskiego, K. Miaskowskiego, J. Fijałka, M. Gumowskiego i innych⁴⁰. Z tematyką hozjańską związany jest również artykuł Buchholza o Ulryku Hozjuszu, ojcu Stanisława⁴¹.

O Hozjuszu pisał Buchholz także w wydanej w 1911 i 1914 pod pseudonimem Prawdomir książce *Gdzie jest prawda?* Omówił w niej dziejową rolę Hozjusza dla Kościoła w Polsce i świecie. Nazwał Hozjusza „filarem katolicyzmu na całą Europę”⁴².

* * *

Polacy na Warmii interesowali się Hozjuszem. Zainteresowanie to miało jednak charakter popularny i narodowy. Przejawiało się ono w krótkich zyciorysach i powoływaniu się na Hozjusza, jako na wybitnego Polaka i biskupa warmińskiego, często dla przeciwstawienia się fali germanizacji. Polacy na Warmii traktowali Hozjusza i jego działalność jako ważny czynnik w umacnianiu swej narodowej i religijnej świadomości. Nie znana była Polakom bliżej duchowa sylwetka Hozjusza ani racje dla których Episkopat Polski podjął się starań o beatyfikację i kanonizację kardynała warmińskiego.

Szkoda, iż nie ukazała się drukiem po polsku biografia Hozjusza, napisana przez E. Buchholza. Przyczyniłaby się ona nie tylko do spopularyzowania jego postaci, ale i do pogłębienia znajomości poglądów Stanisława Hozjusza.

³⁷ Tamże, między innymi: s. 152, 14 V 1926; s. 162, 1 VI 1926; s. 220, 22 I 1927; s. 229, 1 III 1927; s. 239, 6 IV 1927; s. 240, 10 IV 1927; s. 246, 2 V 1927; s. 248, 10 V 1927; s. 249, 13 V 1927; s. 250, 16 V 1927.

³⁸ Tamże, s. 217, 18 I 1927; s. 223, 5 II 1927; s. 225, 9 II 1927.

³⁹ Tamże, s. 220, 22 I 1927; s. 223, 5 II 1927.

⁴⁰ E. Buchholz: Neue Hosius — Forschungen, *Unsere Ermländische Heimat* 1927 nr 12 s. 45 nn.

⁴¹ Tenże: Ulrich Hosius, der Vater des Fürstbischof von Ermland, *Unsere Ermländische Heimat* 1927 nr 4 i 5 s. 14 nn., 17 nn.

⁴² Prawdomir (= E. Buchholz): *Gdzie jest prawda?* T. I. Wyd. 1. Poznań 1911 s. 104, 197 n.

DAS INTERESSE DER POLEN IN ERMLAND FÜR BISCHOF
STANISLAUS HOsius IN DEN JAHREN 1920—1939

ZUSAMMENFASSUNG

Der Verfasser schreibt über das Interesse der Polen im Ermland in den Jahren 1920—1939 für den Bischof von Ermland Kardinal Stanislaus Hosius. Er bespricht ein Flugblatt aus der Abstimmungszeit mit einem Aufruf an die *Katholiken in Abstimmungsgebiet*, eine Absicht des Polnischen Konsulates in Allenstein für die Errichtung einer Hosius-Gesellschaft, das Gespräch in Rössel über Hosius zwischen dem Apostolischen Nuntius C. Orsenigo und einer Delegation des Bundes der Polen in Deutschland, was die *Gazeta Olsztyńska* über Hosius veröffentlicht hatte. Hinzu kommt noch eine Besprechung der schriftstellerischen Tätigkeit Hosius's von Eugen Buchholz einem polonisierendem Deutschen.

Die Polen im Ermland haben viel Interesse für Hosius gezeigt. Dieses Interesse verfolgte vor allem populäre und nationale Ziele. Es zeigte sich in kurzen Biographien von Hosius und bei der Berufung auf Hosius, als einen berühmten Polen und Bischof von Ermland. Die Polen im Ermland haben Hosius, seine Person und Tätigkeit, als einen wichtigen Faktor in der Befestigung ihres nationalen und religiösen Bewusstsein angenommen. Die geistige Gestalt von Hosius war den Polen im Ermland nicht näher bekannt.

Schade, dass das Buch über Hosius in Polnisch von Buchholz nicht herausgekommen ist. Es könnte eine breitere Popularisierung des Lebenslaufes von Hosius bewirken und seine Anschauungen verbreiten.